

## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

Seria „Alerty” prezentuje w syntetyczny sposób wyniki badań nad przedsiębiorczością prowadzone w Centrum Przedsiębiorczości Akademii Leona Koźmińskiego oraz wnioski dla polityki gospodarczej.

Alert numer 9/1 - 2018/CP/ALK

Warszawa, styczeń 2018 roku.

**Jerzy Cieślik**

### Ulgi podatkowe dla twórców: dla kogo i dlaczego?

Ustawa zwiększająca finansowy wymiar korzyści wynikających ze szczególnego przywileju podatkowego dla twórców, jakim jest zryczałtowany 50-proc. koszt uzyskania przychodu, weszła w życie 1 stycznia 2018 r. Rząd Beaty Szydło zaproponował rozszerzenie przywileju podatkowego, jakim jest zryczałtowany 50% koszt uzyskania przychodu „wychodząc naprzeciw oczekiwaniom podatników wykonujących zawody twórcze”. Jakkolwiek sam z tego przywileju korzystam, proponuję rozważyć szerszy społeczno-ekonomiczny kontekst proponowanych zmian i ich wpływ na funkcjonowanie całego systemu opodatkowania dochodów osób fizycznych w Polsce.

#### 1. Międzywojenne korzenie 50% ryczałtu na koszty uzyskania przychodu

Przywilej ryczałtowego odliczania kosztu uzyskania a tym samym obniżenia podstawy opodatkowania sięga okresu międzywojennego. Oparty był na założeniu, że twórcy: pisarze, dziennikarze, dramaturdzy, artyści ponoszą szczególnie wysokie koszty swojej działalności i te koszty trzeba uwzględnić przy ustalaniu wysokości płaconego podatku. Ponieważ jednak twórcy nie mają głowy do gromadzenia rachunków i sprawozdawczości, praktycznym rozwiązaniem był ryczałt kosztowy ustalony na poziomie 50% przychodów. W praktyce sprowadza się to do tego, że jeśli na przykład artysta otrzymał honorarium w wysokości 4 tys. zł, podatek był ustalany od podstawy 2 tys. zł.

Wbrew obiegowym opiniom wspomniane przedwojenne rozwiązanie nie było wyrazem państwowego mecenatu nad działalnością twórczą a jedynie potrzebą wyrównania sytuacji twórców w porównaniu z innymi zawodami. Wystarczy zajrzeć do felietonu „Paradoksy fiskalne” z 1928 r. autorstwa Tadeusza Boya-Żeleńskiego, uznawanego za pomysłodawcę 50% ryczałtu kosztów. Boy argumentował, że autor książki podróżniczej powinien mieć prawo do odliczenia od honorarium kosztów własnych podróży i apelował o uwzględnienie w przypadku twórców szerszej palety kosztów, jak chociażby twórcy sztuki satyrycznej o dansingach, który wcześniej musiał zbierać doświadczenia i obserwacje na licznych tego typu imprezach, co rzecz jasna wiązało się ze sporymi wydatkami, nie mówiąc już o bólu głowy.

#### 2. Współcześni twórcy i „twórcy podatkowi”

Jednak przywoływanie przedwojennych tradycji w odniesieniu do współczesnych rozwiązań podatkowych nie wydaje się mieć większego sensu ze względu na zasadniczo odmienne realia społeczno-gospodarcze. Wcześniej grupa zawodów twórczych była bardzo wąska i praktycznie ograniczała się do twórców „z górnej półki”. Tymczasem we współczesnej gospodarce opartej na wiedzy, twórczy komponent występuje w bardzo wielu zawodach, choć niekoniecznie musi posiadać szczególnie nowatorski charakter. Pojawia się naturalna chęć do zdyskontowania tego faktu w wymiarze podatkowym a więc skorzystania z 50% ryczałtu kosztów uzyskania przychodu (KUP) szczególnie, gdy rzeczywiste koszty uzyskania przychodu są marginalne bądź wręcz zerowe. Mówimy tu o działaniach „inspirowanych podatkowo” (ang. tax-driven). Obserwujemy je zwłaszcza w sferze usług profesjonalnych: szkoleniowych, edukacyjnych, finansowych, informatycznych, w mediach, marketingu i reklamie. W rezultacie oprócz wąskiej grupy twórców w tradycyjnym pojęciu, powstała znacznie szersza i szybko rosnąca kategoria „twórców podatkowych”, która zgodnie z informacją podaną przez Ministerstwo Finansów w 2015 r. liczyła 456 tys. osób. Aparat skarbowy starał się ograniczyć skalę tego zjawiska, wprowadzając określone wymogi

## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

dotyczące prowadzenia dokumentacji, która ma potwierdzić, że praca ma rzeczywiście twórczy charakter i prowadzi do powstania konkretnych „utworów”. Jest to istotne ograniczenie dla osób prowadzących działalność twórczą w ramach zatrudnienia etatowego, która z zasady ma charakter ciągły. Ale tu z pomocą przychodzili doradcy podatkowi oferując całościowe pakiety narzędziowe dla podatników i ich pracodawców, minimalizujące ryzyko podważenia stosowanych rozwiązań przez urzędy skarbowe.

### 3. Kto skorzysta z dodatkowej ulgi

W projekcie ustawy skierowanym do Sejmu rząd podwyższył górny limit rocznego odpisu z tytułu 50% kosztów uzyskania przychodu o 100% z 42,8 tys. do 85,5 tys. Początkowo zmiana miała dotyczyć szerokiej grupy „twórców podatkowych”. Jednak w trakcie procedowania w Sejmie posłowie powzięli zamiar ograniczenia zakresu stosowania ulgi poprzez stworzenie zamkniętej listy rodzajów działalności, z których przychody mogą podlegać 50% ryczałtowi. Można się domyśleć, że celem tej poselskiej „wrzutki” był powrót do źródeł, czyli chęć przyznania dodatkowych ulg, ale tylko twórcom z najwyższej półki. Jednak sposób realizacji tego zamysłu budzi poważne wątpliwości a wręcz zdumienie wobec nonszalancji, z jakim posłowie potraktowali ten problem. Wprowadzono, bowiem do ustawy wykaz uprzywilejowanych rodzajów działalności, które nie są precyzyjnie zdefiniowane i otwierają olbrzymie pole do różnych interpretacji a tym samym sporów z aparatem skarbowym.

Posłowie zdecydowanie chcieli poprawić warunki materialne dziennikarzy i by nie było wątpliwości w uprzywilejowanej grupie uwzględnili oddzielnie publicystów, kojarzonych z elitą dziennikarstwa. Z tym, że obecnie tego typu działalność przeniosła się do Internetu i z pewnością twórcy popularnych blogów zasługują na miano publicystów. Najlepsi osiągają przychody sięgające kilkuset tysięcy rocznie. Czy intencją posłów było dolożenie im dodatkowych kilkudziesięciu tysięcy? Podobnie uprzywilejowana jest twórczość i produkcja audio-wizualna. Skorzystają niewątpliwie twórcy ambitnych filmów i seriali, ale także osoby otrzymujące honoraria z tytułu zamieszczania amatorskich filmów na YouTube czy producenci filmów wideo dokumentujących śluby i wesela. To niewątpliwie potrzebna i pożyteczna działalność, ale czy zasługuje na szczególne przywileje podatkowe?

Podobnie posłowie nie wzięli pod uwagę faktu, że współcześnie pewne rodzaje działalności twórczej przybierają bardzo zróżnicowane formy, niekoniecznie zasługujące na preferencje. Przykładowo aktor teatralny w czasie wolnym, za dużo większe pieniądze niż w teatrze, bierze udział w reklamie sugestywnie zachęcając nas do wzięcia pożyczki w banku. Niewątpliwie wykorzystuje kunszt aktorski a więc ulga w postaci 50% kosztów uzyskania przychodu od „aktorstwa reklamowego” także się należy. Ale skoro tak, to trzeba będzie objąć ulgą wszystkich, którzy odgrywają scenki rodzajowe w reklamach. Kto powiedział, że aby realizować ten typ aktorstwa trzeba mieć dyplom ukończenia wyższej uczelni artystycznej?

### 4. Twórcy nieuprzywilejowani

Powyższe przykłady pokazują jak trudno jest w praktyce wyodrębnić dla celów podatkowych elitarną grupę „prawdziwych” twórców, gdzie zasadność przyznania ulg nie budzi wątpliwości i jest społecznie akceptowana. Tym bardziej razi brak uwzględnienia w wykazie rodzajów działalności i zawodów, gdzie twórczy komponent jest znaczący. Przykładowo uprzywilejowana działalność naukowo-dydaktyczna nie jest, co prawda zdefiniowana, ale zwyczajowo kojarzy się z pracownikami naukowymi wyższych uczelni a nie z nauczycielami szkół średnich i podstawowych. Tymczasem jest często tak, że wykładowca wyższej uczelni powtarza wykład opracowany wiele lat temu a nauczyciel szkoły średniej wdraża autorski, eksperymentalny program zajęć pozalekcyjnych. Ryczałt 50% KUP nie jest stosowany w administracji publicznej, co jest sprzeczne z obiektywną potrzebą wdrażania innowacji i promowania twórczych postaw także w tym sektorze. Prowadzi to do swoistych paradoksów, gdy na przykład architekt korzysta z 50% KUP, jeśli opracuje plan przestrzennego zagospodarowania na podstawie umowy o dzieło, jednak nie wtedy, gdy wykona tę samą pracę, jako pracownik etatowy Urzędu Miasta. W tym przypadku nowe przepisy taką możliwość otwierają, ale pewności brak. Z ryczałtu 50% KUP nie

## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

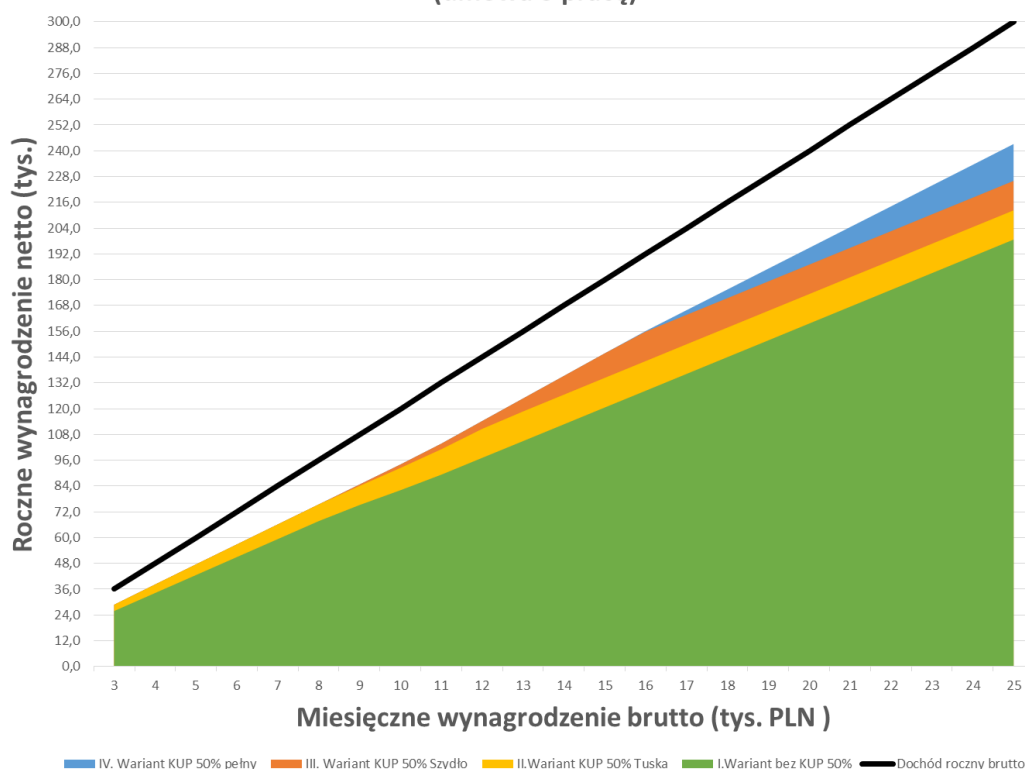
korzystają lekarze, nawet, jeśli wykonują skomplikowane operacje, wymagające wiedzy i doświadczenia na światowym poziomie. A przecież zaawansowana i nowatorska operacja nowotworu mózgu w większym stopniu spełnia wymogi „utworu” będącego efektem pracy twórczej niż podany przykład nagrania wideo z uroczystości weselnej. Ewidentnie niektóre zawody potrafiły lepiej zadbać o swoje interesy a inne nie były tak podatkowo zaradne.

### 5. Efekt zastosowania ulgi 50% KUP z perspektywy podatnika

Spróbujmy pokazać skutki zastosowania 50% ryczału KUP z perspektywy podatnika a zwłaszcza jego kieszeni. W tym celu porównamy roczne dochody netto, czyli po odliczeniu PIT, ZUS i NFZ, uzyskiwane przez podatników w realiach fiskalnych 2017 r., w czterech wariantach: I. Bez 50% ryczału II. Z 50% KUP w wariantcie Tuska, III. Z 50% KUP w wariantcie Szydło i IV. Wariant pełnego odliczenia 50% KUP. W analizie uwzględniamy szeroki przedział dochodów brutto od 3 tys. do 25 tys. zł miesięcznie, uzyskiwanych w ramach stosunku pracy bądź na podstawie umowy o dzieło.

Wprowadzenie górnego rocznego limitu 50% KUP w wysokości 42,8 tys. zł przez rząd premiera Tuska nastąpiło w 2013 r. a więc w momencie, gdy wzrost liczby „twórców podatkowych” był już widoczny. Chodziło o ograniczenie zakresu korzyści podatkowych dla tej grupy. W przypadku umowy o pracę nie miało to wpływu na możliwość pełnej realizacji 50% ryczału KUP przez twórców zarabiających brutto do 9 tys. zł miesięcznie (108 tys. zł rocznie), gdyż limit kosztów odnosi się do dochodów brutto, pomniejszonych o składki ZUS (Rys. 1a). Wbrew powszechnemu przekonaniu, w wariantcie premiera Tuska z ulgi korzystali także twórcy o bardzo wysokich dochodach z tym, że powyżej miesięcznego wynagrodzenia 13 tys. brutto ich ulga w obciążeniach podatkowych została zamrożona na poziomie 13,8 tys. zł w skali rocznej. Rozszerzenie zakresu ulgi w wariantcie premier Szydło (odliczenie do 85.5 Tys. zł rocznie) daje dodatkowe znaczące wymierne korzyści twórcom o dochodach przekraczających 15 tys. zł miesięcznie, którzy zyskują dodatkowo 13,7 tys. zł w skali rocznej. Ci ostatni zyskaliby zresztą najwięcej w przypadku całkowitego zniesienia górnego limitu odliczenia 50% KUP.

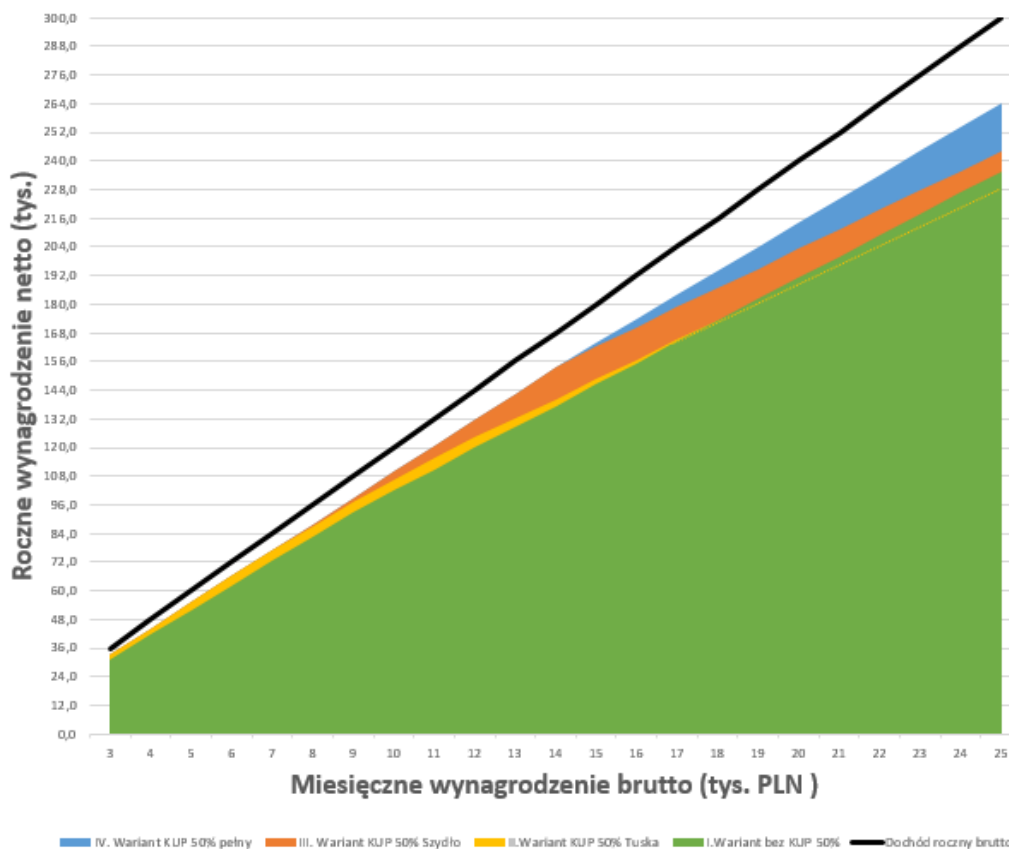
Rys. 1a. Wynagrodzenie netto - efekt KUP 50% w różnych wariantach (umowa o pracę)



## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

Nieco inaczej wspomniana ulga wpływa na wysokość dochodów netto w przypadku umowy o dzieło, gdzie nie są pobierane składki na ZUS i NFZ. Tu, bowiem sam rodzaj umowy powoduje, że podatnik uzyskuje ryczałt 20% kosztów uzyskania przychodu bez wykazywania twórczego charakteru dzieła. Stąd w wariantcie premiera Tuska dodatkowy efekt 50% KUP jest niewielki i faktycznie znika po osiągnięciu rocznych dochodów ok. 214 tys. zł (ok. 18 tys. zł miesięcznie). Po przekroczeniu tego progu dochodowego korzystniej dla podatnika jest pozostać przy bazowym 20% ryczałcie związanym z umową o dzieło, który nie ma górnego ograniczenia. Wariant premier Szydło zdecydowanie zwiększa dochody netto z tym, że po przekroczeniu pułapu brutto 171 tys. zł rocznie, przewaga nad wariantem bazowym stopniowo się zmniejsza, bo zaczyna działać efekt górnego limitu 50% KUP. Podobnie jak w przypadku umowy o pracę, wysoko uposażeni twórcy najwięcej zyskaliby, w wariantcie z pełnym odliczeniem 50% KUP.

Rys. 1b. Wynagrodzenie netto - efekt KUP 50% w różnych wariantach (umowa o dzieło)



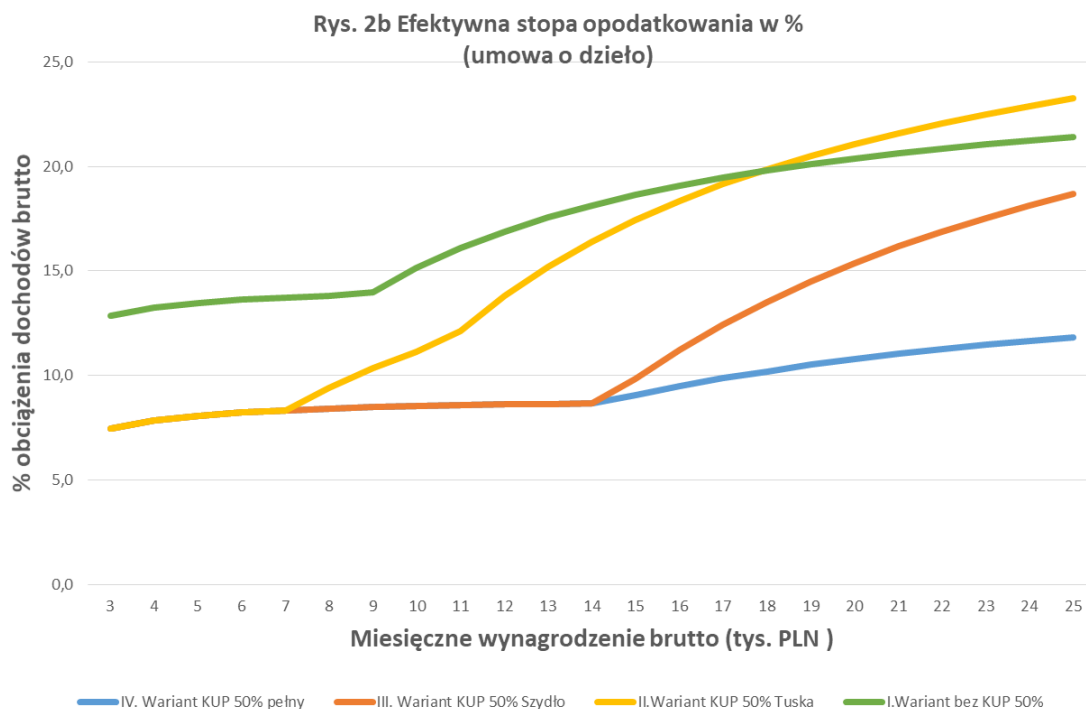
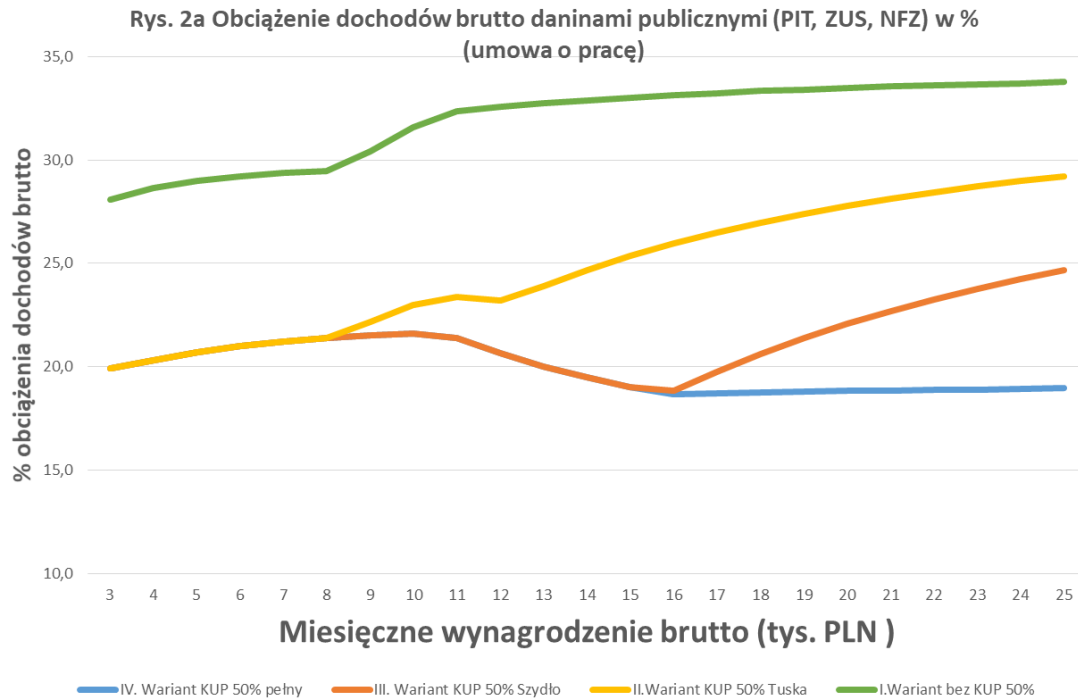
### 6. Efektywna stopa opodatkowania

Już w wariantcie premiera Tuska efektywna stopa opodatkowania daninami publicznymi ulega wydatnemu obniżeniu, zwłaszcza dla twórców o niższych dochodach (Rys 2a i 2b). Jak wyjaśniliśmy wcześniej w wariantcie premiera Tuska korzystanie z ulgi 50% KUP przestaje być opłacalne po przekroczeniu 18 tys. zł miesięcznie.

W wariantcie premier Szydło szczególnie zyskują twórcy w przedziale 9 – 16 tys. zł brutto miesięcznie. W ramach umowy o pracę występuje bowiem skumulowany efekt 50% KUP oraz faktu, że powyżej dochodów 127,9 tys. zł rocznie przestaje rosnąć składka na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

W przypadku umowy o dzieło dodatkowa ulga premier Szydło przesuwą próg, powyżej którego efektywna stopa opodatkowania zaczyna przekraczać 10% z dochodów z 9 tys. zł miesięcznie do 15 tys. zł miesięcznie.



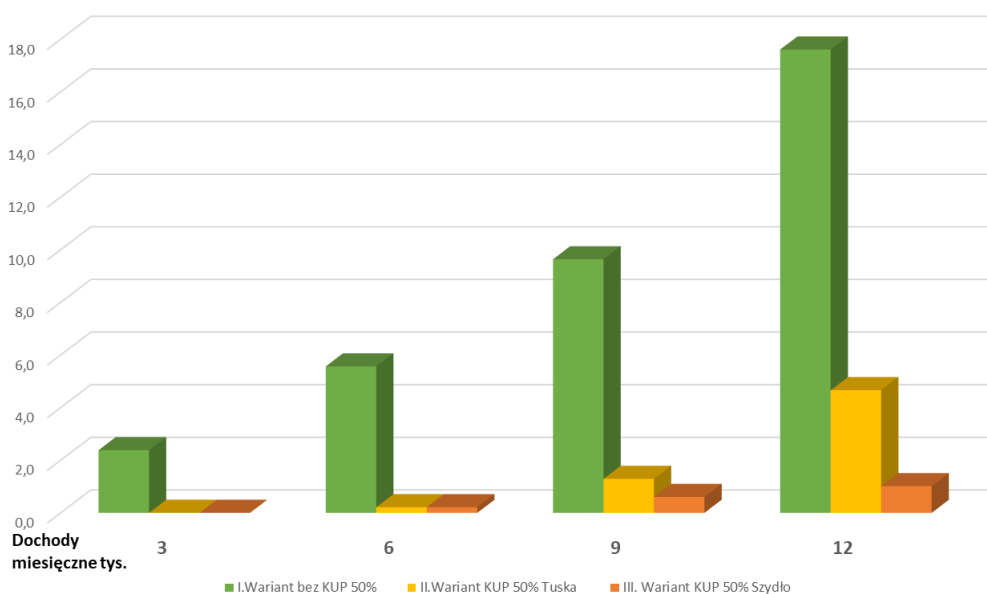
## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

Może budzić zdziwienie troska rządu Beaty Szydło by ulżyć doli stosunkowo nielicznej grupie podatników o bardzo wysokich dochodach w sytuacji, gdy połowa Polaków otrzymuje miesięczne wynagrodzenie brutto w wysokości poniżej 3,5 tys. zł. Zwłaszcza, że prowadzi to do zasadniczej zmiany systemowej w kierunku regresji podatkowej, a więc sytuacji, gdy biedniejsi płacą proporcjonalnie więcej podatków (danin publicznych) niż bogatsi. W przypadku umowy o pracę, biorąc pod uwagę wszystkie daniny publiczne łącznie a więc PIT, składki na ZUS i NFZ, przy miesięcznych dochodach 3 tys. brutto dla osoby bez 50% ulgi KUP, efektywna stopa opodatkowania wyniesie 28%, a tymczasem dla podatników o dochodach 25 tys. zł miesięcznie i z ulgą 50% KUP w wariancie premier Szydło tylko 25%! W ramach umowy o dzieło mamy do czynienia ze spłaszczeniem skali progresji: zarabiający 3 tys. zł miesięcznie brutto tylko z 20% KUP zapłacą 12,8% podatku a zarabiający 25 tys. zł z 50% KUP 18,7%. Efekt regresji podatkowej wystąpiłby natomiast w wariancie z pełnym odliczeniem 50% KUP.

### 7. Skąd wpływy z PIT?

Skala regresji podatkowej jest szczególnie wyraźna, jeśli uwzględnimy tylko wpływy z PIT. Trzeba pamiętać, że w przypadku umowy o pracę, od należnego podatku PIT potrąca się najpierw 86% składki zdrowotnej (pozostałe 14% stanowi swoisty podatek zdrowotny). Zmniejszenie podstawy opodatkowania, w wyniku zastosowania ulgi 50% KUP, obniża należny podatek na tyle, że w przypadku twórców o najniższych dochodach nie starcza go na pokrycie składek NFZ. Przy wyższych dochodach przyrost podatku PIT w wariancie premier Szydło jest bardzo niewielki. W najbliższych latach nieuchronna wydaje się znacząca podwyżka składki zdrowotnej a wtedy osoby uprawnione do korzystania z 50% ryczałtu KUP w ogóle nie będą płaciły podatku PIT. To niepokojąca perspektywa z punktu widzenia równowagi finansów publicznych. Aktualnie zarobki w Polsce są znacznie niższe od uzyskiwanych w rozwiniętych krajach europejskich i stąd naturalne oczekiwanie ich szybkiego wzrostu. Istotne podwyższenie (np. podwojenie) wynagrodzeń w przedziale 3-6 tys. brutto miesięcznie znakomicie powiększyłoby bazę podatkową. Tak się nie stanie w przypadku osób korzystających z 50% KUP, które jak pokazaliśmy na podanych wcześniej przykładach nie muszą być twórcami z najwyższej półki. Ilustruje to Rys. 3a. Zakładając skrajnie korzystny dla podatnika wariant, gdy jego dochody brutto zwiększą się czterokrotnie z 3 do 12 tys. zł, bez 50% KUP przyrost rocznych wpływów z podatku PIT wyniesie 15,2 tys. zł. Gdy jednak beneficjentem podwyżki jest współczesny „twórca podatkowy” będzie to tylko 1 tys. zł. Ale najgorszy scenariusz to taki, gdy w trakcie wspomnianej podwyżki nastąpi zmiana statusu na „twórcę podatkowego”, bo wtedy wpływy do budżetu z tytułu PIT ulegną zmniejszeniu w wymiarze absolutnym!

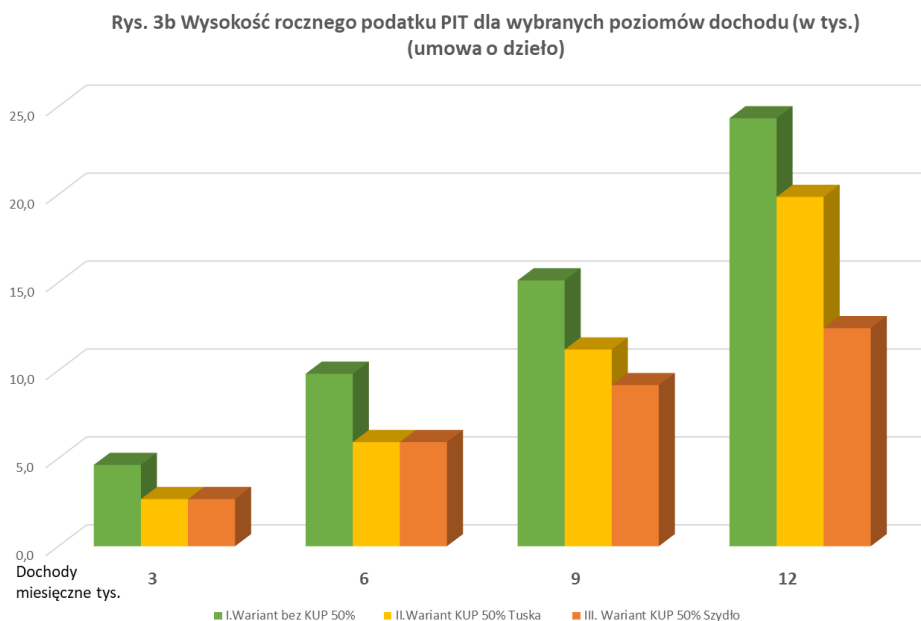
Rys. 3a Wysokość rocznego podatku PIT dla wybranych poziomów miesięcznego dochodu (w tys.) (umowa o pracę)





## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

W sytuacji, gdy dochody są osiągnięte w ramach umowy o dzieło spadek wpływów z PIT przy wzroście dochodów jest mniej drastyczny, choć także bardzo wyraźny (Rys. 3b). Przy wynagrodzeniu 12 tys. zł miesięczne wpływy do budżetu z tytułu PIT w wariantcie premier Szydło będą dwukrotnie niższe w porównaniu do wariantu bazowego.



### 8. Kierunki zmian

Wprowadzenia dodatkowych ulg dla twórców ilustruje szerszy problem dotyczący zmian w naszym systemie podatkowym. Podejmowane są doraźne działania, adresowane do wybranych grup zawodowych czy form aktywności ekonomicznej, bez głębszej refleksji nad generalnym kierunkiem ewolucji całego systemu. Szybkie tempo przygotowania projektów ustaw w poszczególnych ministerstwach nie pozwala na pogłębioną analizę skutków regulacji. Tymczasem zmiany przepisów podatkowych dotyczą bardzo złożonych procesów społeczno-gospodarczych i mogą rodzić dalekosiężne konsekwencje odwrotne od zamierzonych. Najbardziej niebezpieczne są „wrzutki” poselskie w końcowej fazie procesu legislacyjnego, bo wtedy zdrowy rozsądek przegrywa z naiwnym chęciem i doraźnym interesem politycznym.

Jeśli chodzi o przyszłość preferencji podatkowych dla twórców przeprowadzona analiza dowodzi, że bardzo trudno jest skonstruować system ograniczający zakres przyznawanych ulg tylko dla twórców „z najwyższej półki”, co wynika ze złożonego charakteru procesów twórczych we współczesnej kulturze i gospodarce. W rezultacie korzyści podatkowe trafiają także do osób, które na nie ewidentnie nie zasługują, nie tylko ze względu na mało twórczy rodzaj prowadzonej działalności, ale także osiągnięte wysokie dochody. W praktyce mamy do czynienia z podatkową degresją.

Jednocześnie dla prawdziwych twórców korzystanie z 50% ulgi na KUP rodzi pewne dylematy etyczne. Współcześnie wielu z nich to osoby zatrudnione w przedsiębiorstwach, uczelniach czy instytucjach kultury na podstawie umowy o pracę. W tym przypadku to pracodawca pokrywa najczęściej koszty prowadzonej działalności twórczej. Szczególnie dwuznaczna sytuacja występuje wtedy, gdy projekty badawcze czy przedsięwzięcia kulturalne są finansowane ze środków publicznych a ich budżety pokrywają nie tylko honoraria, ale wszystkie pozostałe koszty (zakup literatury, wyjazdy na konferencje, itp.). Wtedy dodatkowe koszty ponoszone przez samych twórców praktycznie nie występują. Prawdziwym wyzwaniem jest także zespołowy wymiar twórczości. Opracowanie nowej technologii, widowiska muzycznego czy filmu wymaga zaangażowania wielu specjalistów. Tylko część z nich posiada odpowiedni cenzus naukowy czy artystyczny. Mimo że wydatny twórca wkład ma także personel techniczny, nie korzysta on z reguły z 50% KUP.

## AKADEMIA LEONA KOŹMIŃSKIEGO

Na dłuższą metę aktualny system przyznawania ulg podatkowych twórcom będzie trudny do utrzymania i stąd należałoby rozważyć sens realizowania mecenatu państwa nad działalnością twórczą poprzez rozwiązanie podatkowe wymyślone 90 lat temu, które ewidentnie nie przystaje do współczesnej rzeczywistości i zastąpienie go innymi bezpośrednimi formami wsparcia. W tym wariantcie ryczałt 50% na koszty uzyskania przychodu dla twórców zostałby zniesiony na rzecz stosowania ogólnych zasad. Warto przypomnieć, że w ramach obowiązujących przepisów twórcy mają pełne możliwości odliczenia od podstawy opodatkowania rzeczywistych kosztów uzyskania przychodu bez górnego limitu. Potrzebne byłyby natomiast dodatkowe regulacje związane z nieregularnością przychodów twórców. Tu jednak można wrócić do rozwiązań stosowanych w czasach PRL. Twórca osiągając jednorazowe honorarium w wysokości 400 tys. zł, by nie wpaść w wyższy próg podatkowy mógłby zamrozić na specjalnym koncie wpływy powyżej 85 tys. zł, do wykorzystania w następnych latach na cele konsumpcyjne, jednak z możliwością bieżącego finansowania wydatków na realizację kolejnych projektów twórczych. Zamiast obecnego „mecenatu podatkowego” należałoby rozszerzyć wachlarz bezpośrednich instrumentów wsparcia dla twórców, zgodnie z realizowaną polityką kulturalną i naukową państwa. Finansując projekty badawcze, produkcję filmów i innych przedsięwzięć kulturalnych należałoby zwiększyć honoraria, od których twórcy płaciliby podatki na ogólnych zasadach. Dla ujednoczenia sytuacji różnych grup podatników należałoby konsekwentnie zlikwidować 20% ryczałt na koszty uzyskania przychodu w przypadku umów o dzieło i umów zlecenia. To także jest przestarzałe rozwiązanie podatkowe, niemające uzasadnienia we współczesnych realiach.

Wdrożenie zarysowanego wyżej wariantu nie będzie łatwe, bo w oczywisty sposób narusza interesy wpływowych grup społecznych. To jednak nie zwalnia od rozpoczęcia rzeczowej dyskusji nad ulgami dla twórców, w ramach porządkowania systemu podatkowego w naszym kraju.

Zainteresowani mogą uzyskać od autora dane źródłowe i szczegółowe obliczenia dotyczące skutków zmian w przepisach dotyczących ryczałtu 50% KUP dla twórców.



**Prof. dr hab. Jerzy Cieślik**  
Dyrektor Centrum Przedsiębiorczości

tel.: +48 22 519 21 46  
Akademia Leona Koźmińskiego  
ul. Jagiellońska 57/59, 03-301 Warszawa

[www.cp.kozminski.edu.pl](http://www.cp.kozminski.edu.pl)

[cp@kozminski.edu.pl](mailto:cp@kozminski.edu.pl)

[www.cieslik.edu.pl](http://www.cieslik.edu.pl)